

Sygn. akt III KO 72/22

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

w sprawie **D. M.**,
oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 25 lipca 2022 r.,
wniosku o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
zawartego w postanowieniu Sądu Okręgowego w K.
z dnia 9 czerwca 2022 r., sygn. akt III K (...),
na podstawie art. 37 k.p.k.,

postanowił:

**przekazać sprawę do merytorycznego rozpoznania innemu
sądowi równorzędnemu – Sądowi Okręgowemu w G..**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wystąpił inicjatywą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu wskazując, iż zachodzi przesłanka określona w art. 37 k.p.k. w postaci dobra wymiaru sprawiedliwości. Tej podstawy Sąd występujący upatruje w stanie zdrowia oskarżonego, który uniemożliwia mu podróżowanie (z G. do K.) oraz tym samym pozbawia go prawa do osobistego uczestnictwa w rozprawie. W sprawie nie doszło do otwarcia przewodu sądowego z uwagi na niemożność stawiennictwa oskarżonego spowodowaną schorzeniami kręgosłupa i związanymi z nim zabiegami operacyjnymi. W wystąpieniu zwrócono również uwagę na fakt, że tożsama inicjatywa została już w tej sprawie w przeszłości skierowana do Sądu Najwyższego, który w ówczesnym stanie dowodowym sprawy (brak stosownej

opinii sądowo – lekarskiej, obrazującej sytuację zdrowotną oskarżonego, pozwalającej na stwierdzenie, że sprawa może być procedowana w sądzie położnym w pobliżu miejsca zamieszkania oskarżonego oraz czy w ogóle może się toczyć, co jest warunkiem pierwotnym wystąpienia w trybie art. 37 k.p.k.), postanowieniem z dnia 19 października 2021 r., sygn. IV KO (...), nie podzielił jej zasadności. Wobec powyższego Sąd Okręgowy w K. dopuścił dowód z opinii biegłego neurologa, z której wynika, że oskarżony choruje na przewlekłą, postępującą chorobę odcinka lędźwiowego i krzyżowego kręgosłupa, a charakter i stopień nasilenia tych zmian chorobowych implikuje utrwalone zaburzenia funkcji statycznych i dynamicznych kręgosłupa, którym towarzyszą silne dolegliwości bólowe kręgosłupa i kończyn dolnych. Tym samym aktualny stan zdrowia oskarżonego stanowi przeciwskazanie do podróżowania środkiem komunikacji publicznej, zaś uczestnictwo w procesie uzależnione jest od zagwarantowania określonych uwarunkowań (składanie wyjaśnień w pozycji siedzącej, w miarę możliwości przeprowadzenie rozprawy na najniższych kondygnacjach budynku lub w pobliżu windy, jednorazowo nie dłużej niż 45 minut). W tych realiach, w ocenie Sądu występującego, choć nie zachodzi przypadek z art. 374 § 1a k.p.k. i udział D. M. w rozprawie nie jest obowiązkowy, to jednak ma on prawo w niej uczestniczyć, a jak wynika z dotychczasowych deklaracji, wyrażał taką chęć. Tymczasem przez sądem Okręgowym w K. jest to niemożliwie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przedstawiona Sądowi Najwyższemu inicjatywa zasługiwała na aprobatę. Słusznie zwrócono w niej uwagę, że zdefiniowane w praktyce orzecniczej Sądu Najwyższego pojęcie dobra wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu nadanym przez przepis art. 37 k.p.k. wyraża się w zagwarantowaniu realizacji prawa do rzetelnego procesu, a to poprzez dyrektywę rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k.), jak też realne prawo oskarżonego do uczestnictwa w procesie (art. 374 § 1 k.p.k.). W sytuacji, w której stan zdrowia oskarżonego uniemożliwia realizację powyższych gwarancji, zaś przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu wyeliminowałoby zaistniałe przeszkody, to uznać trzeba, że wystąpił wyjątkowy przypadek, uzasadniający zmianę właściwości miejscowej sądu w powyższym trybie. Taka sytuacja wystąpiła *in casu*, gdyż dotychczas

podjęte próby spowodowania stawiennictwa oskarżonego przed Sądem właściwym miejscowo, z uwagi na przeszkody zdrowotne, nie powiodły się. Oskarżony ma do pokonania z miejsca zamieszkania do Sądu Okręgowego w K. odległość około 620 km, zaś biegli wskazali, że nie może podróżować środkami komunikacji publicznej oraz zasugerowali zasadność rozważenia uczestnictwa oskarżonego w procesie, jednakże w sądzie położonym najbliżej jego miejsca zamieszkania. W tej sytuacji wykluczona została perspektywa przeprowadzenia postępowania karnego przeciwko oskarżonemu przez Sąd właściwy miejscowo, zaś nie zachodzą podstawy do uznania jej za nierealną w odniesieniu do innego sądu równorzędnego, którym w tym wypadku jest Sąd Okręgowy w G. Zignorowanie powyższych okoliczności w sposób ewidentny byłoby sprzeczne z dobrem wymiaru sprawiedliwości.

W związku z potrzebą zagwarantowania aktywnego udziału oskarżonego w procesie i spowodowania sprawnego zakończenia tego postępowania, inicjatywę Sądu Okręgowego w zakresie odstąpienia od ogólnej właściwości miejscowej sądu należało podzielić, rozstrzygając o przekazaniu sprawy do merytorycznego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G.